

niezwykłe terapie

Jajo

wyciąga choroby
i usuwa
pecha



Kojarzy się z pysznym śniadaniem i koglem-moglem... Ale dla osób, którym pomogła **MIROŚŁAWA PAWELCZUK**, jajo to symbol siły, uzdrowienia i ulgi po zdjętych urokach.

W gabinecie w Świeciu nad Wisłą Mirosława opowiada o metodzie, którą z powodzeniem stosowali pradawni Słowianie, po czym wskazuje talerzyk, na którym już czekają „moje” jaja. Do zabiegu potrzebne są dwa: jedno do oczyszczenia głowy, drugie – do reszty ciała. Muszą być świeże i pochodzić od „szczęśliwej” kury, która biega wolno, żywi się dobrym ziarnem i tym, co znajdzie na polu i łące.

Kosmos w szklance wody

Mirosława prosi, bym usiadła na krześle i kilkanaście razy odmówiła „Ojciec nasz”. Dla niewierzących, czy też osób innych wyznań, spisała modlitwę

na kartce – wystarczy, by ją po prostu czytali. Po modlitwie turla pierwszym jajem po mojej głowie, zataczając koliste trajektorie. Po około 20 minutach wbija jajo do szklanki z czystą wodą i prosi, bym położyła się na leżance. Bierze drugie jajo i turla około pół godziny po całym ciele, po czym wbija to jajo do drugiej szklanki z wodą. Potem trzeba czekać, aż białkowa zawieszina uformuje w wodzie jakiś obraz. Gdy utworzone z białka „frędzelki”, sploty, czasem zarysy człowieka, zwierzęcia lub liter odewrną się od żółtka, będzie to oznaczać, że zabieg się udał. Szkodliwa energia bezpowrotnie odeszła w nicość, a człowiek został uwolniony od dolegliwości, złej energii, cierpienia, obsesyjnych myśli.

Po zabiegu Mirosława pyta, czy czują się lżej. Opowiada, że ludzie zazwyczaj przestają czuć ból, odzyskują spokój i siły witalne, lecz przede wszystkim czują się lżejsi, jakby nagle stracili na wadze.

– Natomiast jajo staje się cięższe – mówi terapeuta. – Jestem tego pewna, bo doświadczam tego na co dzień, choć racjonalnie wytłumaczyć tego nie potrafię.

Jajem uzdrowieni

Mirosława Pawelczuk jest bioterapeutką, tarocistką i jasnowidzącą. Potrafi oczyszczać ludzi ze złych energii, a także odprowadzać dusze do Świata. Zna reiki i chirurgię fantomową. Oczyszczanie

jajem stosuje od kilku lat. Gdy nauczyla się tej terapii, nie spodziewała się, jak dobre efekty przynosić będzie ta metoda.

W jej przytulnym gabinecie nie zdarzają się spektakularne cuda, ale Mirosława sporo kobiet „wyciągnęła” z dolegliwości ginekologicznych, chorób tarczycy, gardła, migren czy bólów stawów. Anetę, która zjawiała się którejś zimy potwornie przeziębiona, postawiła na nogi dosłownie w ciągu kwadransa.

Ale terapeutka leczy nie tylko ciało, ale także i umysł. Pomogła dzieciom, którym ciężko szła nauka. Rodzice przez wiele lat szukali pomocy u różnych psychologów i pedagogów, a tymczasem po kilku wizytach u Mirosławy dzieci zaczęły zdobywać dobre stopnie.

– Może chodziło po prostu o synchronizację półkul mózgowych? – zastanawia się terapeutka. – Jajo bardzo dobrze na to działa. Niektóre dzieci miały też podczipione do aury energie zmarłych dziadków – kłopoty skończyły się po odprowadzeniu ich dusz do Świata.

MIROŚŁAWA PAWELCZUK
www.bio-tarot.pl

ZABIEGI OCZYSZCZANIA JAJEM

Łódź 30-31.08 i 1.09.2013 r.

Zapisy tel. 669 597 843

Warszawa 20-21.09.2013 r.

Zapisy tel. 504 530 288, 533 535 483

Świecie (stały gabinet)

Zapisy tel. 502 287 274, 56 686 3994

KURS OCZYSZCZANIA JAJEM
Warszawa 22.09.2013 r.

Zapisy: tel. 504 530 288, 533 535 483
mail: heliotrop13@wp.pl

Jajem świetnie oczyszcza się aurę, czakramy, uwalnia ludzi od uroków, klątw, obsesyjnych myśli. Niezależnie od przyczyny problemów, ludzie po oczyszczeniu jajem są zdrowsi, silniejsi, lepiej dają sobie radę w życiu. Jeśli ktoś nie może osobiście zjawić się w jej gabinecie, Mirosława Pawelczuk potrafi pomagać również na odległość, bo przecież energia nie zna czasu i przestrzeni.

Kłopoty mijają, aura jaśnieje

Ze mną nie jest najgorzej – białko w moich szklankach nie było gęste, żółtko zachowało formę, a jajo miało naturalną barwę. Lecz gdy człowiek zjawia się tu z poważną chorobą, jajo potrafi zmienić kolor na ciemny, brzydki. Żółtko ulega deformacji albo wręcz znika, oplecione nitkami białka. Tak wyglądało na przykład jajo Joanny, która oprócz choroby fizycznej miała też w swym polu energetycznego „lokatora” – energię zmarłego przyjaciela.

Przyjmuje się, że żółtko to głowa i, patrząc na jego powiązania z białkiem, określa się, czy więcej problemów jest po lewej czy prawej stronie ciała. Na przykład 35-letnia kobieta, która nie mogła stworzyć udanego związku, bo w młodości sporo narozrabiła, miała prawie całe białko splecione w gruby sznur, przyklejony po „męskiej” stronie żółtka.

– Wszystkie nitki się oderwały, pani problemy powinny odejść raz na zawsze – mówi Mirosława Pawelczuk, obserwując moje szklanki, w których „firanki” z białka ostatecznie oddzieliły się od żółtka. – I aura stała się jasna, czysta, nie taka, jak w chwili, gdy pani tutaj przyszła – dopowiada, bo podglądanie aury to rutynowy element zabiegu, a Mirosława widzi aurę bardzo dokładnie.

Kiedyś po zakończeniu zabiegu prosiło się jajo, aby zabrało z sobą choroby, nieszczęścia i zakopywało się je na rozstajnych drogach.

Teraz nikt na rozdrożu nie biega, bo najbliższe znajduje się kilka kilometrów za miastem, i jak wywieźć tam rozbite jaja? Załatwia się to znacznie prościej – w łazience – ale wiara w to, że wraz z jajkiem odeszły na zawsze nasze choroby i problemy, jest pewnie tak samo silna jak u pradawnych Słowian.

TEKST I ZDJĘCIE: ANNA FRANKOWSKA

oddychaj kolorami a odzyskasz harmonię

Róż ożywia ducha, żółć podnosi samoocenę,
a zieleń zwiększa zdolność do namiętnej miłości.
Ucz się czerpać moc z przyjaznych ci barw.

Wbrew pozorom, to bardzo proste – podczas oddychania nie myśl o niczym, skoncentruj całą uwagę na czakrach, związanych z nimi kolorach oraz emocjach i cechach, które się im przypisuje. Po pewnym czasie poczujesz, jak opuszczają cię negatywne myśli, a ty wreszcie znajdujesz się w zgodzie z otaczającym cię światem.

Medytując, skup się na tych sferach życia, gdzie pojawiają się kłopoty, czujesz się osłabiony i gdzie potrzebujesz wsparcia oraz pobudzenia. Myśl o przepływającej przez twoje ciało i umysł energii, „zabarwiającej” ją w swojej wyobraźni na właściwy kolor. Wkrótce twoje ciało głęboko się zrelaskuje, a ty poczujesz, jak do każdej jego komórki wlewa się nowa moc.

AB

Ćwiczenia

Czakra korony duchowość

Czakra trzeciego oka
kreatywność

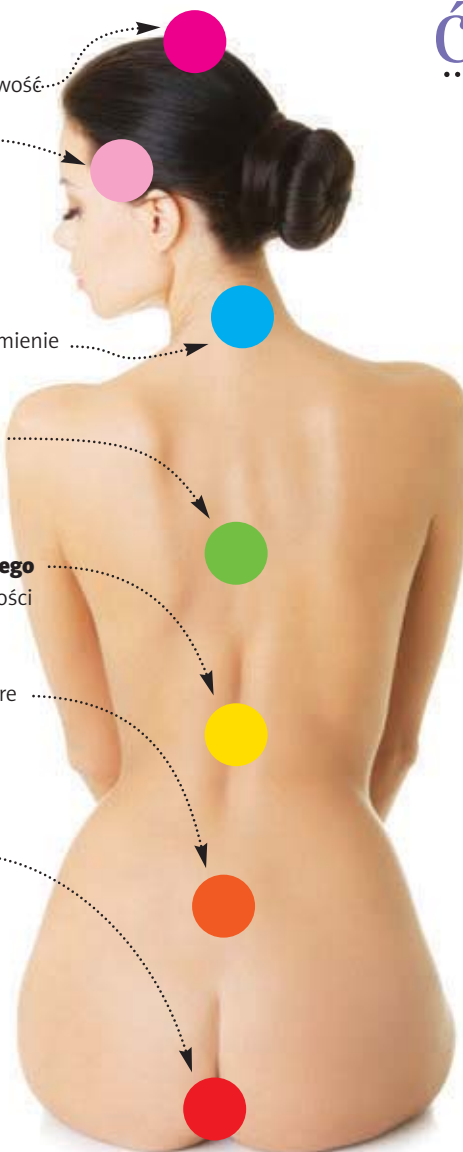
Czakra gardła porozumienie

Czakra serca miłość
i harmonia

Czakra spletu trzewnego
poczucie własnej wartości

Czakra krzyżowa dobre
samopoczucie fizyczne
i radość

Czakra podstawy
namiętność
i zmysłowość



1. Usiądź wygodnie. Postaraj się skupić na oddechu. Uświadom sobie rytmiczne wdychanie i wydychanie powietrza. Oddychaj głęboko podczas całego ćwiczenia.
2. Skoncentruj uwagę na obszarze znajdującym się u nasady kręgosłupa – tam leży czakra podstawy. Wyobraź sobie, że oddychasz powietrzem podświetlonym na czerwono.
3. Powoli przenieś uwagę na czakry położone coraz wyżej i wizualizuj sobie, jak wdychane powietrze zmienia zabarwienia kolejnych ośrodków energii. Tak jak pokazano na rysunku.
4. Ćwiczenie rób powoli – powinno zająć co najmniej 10 minut. Powtarzaj je zawsze, kiedy będziesz potrzebować uspokojenia, wzmocnienia i rozwiązania jakiegos swojego problemu.